

# Łukasz Kleczka

---

## Zbawienie w myśli teologicznej Henri de Lubaca

---

Studia Salvatoriana Polonica 3, 75-92

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ŁUKASZ KLECZKA SDS

## ▪ Zbawienie w myśli teologicznej Henri de Lubaca

W ewangelicznej rozmowie Jezusa z Nikodemem Jezus mówi: „A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3,14-17). Każdy zatem, kto wierzy w Jezusa jako Syna Człowieczego, Jednorodzonego Syna Ojca, otrzyma życie wieczne, zostanie zbawiony.

W 11 rozdziale Ewangelii św. Jan przywołuje prorocтво Kajfasza odnośnie do śmierci Jezusa: „Jezus ma umrzeć za naród, i nie tylko za naród, ale także po to, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11,51-52). W ten sposób Ewangelista podkreśla zbawczy wymiar śmierci Jezusa. Poprzez swoją śmierć Jezus dokona zbawienia wszystkich ludzi jako dzieci Bożych.

W *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* już na początku, na pytanie: „Jaki jest zamysł Boga wobec człowieka?”, Kościół daje następującą odpowiedź: „Bóg, w samym sobie nieskończenie doskonały i szczęśliwy, zamysłem czystej dobroci, w sposób całkowicie wolny stworzył człowieka, by uczynić go uczestnikiem swego szczęśliwego życia. Gdy nadeszła pełnia czasów, Bóg Ojciec posłał swego Syna jako Odkupiciela i Zbawiciela, aby ludzi rozproszonych przez grzech zjednoczyć w swoim Kościele, by za sprawą Ducha Świętego stali się Jego przybranymi dziećmi oraz dziedzicami Jego wiecznej szczęśliwości” (nr 1).

---

Ks. mgr lic. ŁUKASZ KLECZKA SDS – doktorant na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Antonianum w Rzymie; e-mail: kleczka@sds.pl.

Powyższe cytaty mówią o zbawieniu. Wskazują na fakt powszechności zbawienia, na to, że jest ono przeznaczone dla każdego, kto uwierzy w Jezusa jako Syna Bożego. Mówią też o zjednoczeniu, zebraniu w jedno rozproszonych przez grzech ludzi. Można zauważyć, że zbawienie ma charakter społeczny, a nie tylko jednostkowy.

We współczesnej teologii wiele mówi się o zbawieniu, „publikacje na temat zbawienia obfitują. Istnieją encykliki papieskie, poszukiwania naukowe z zakresu biblistyki i teologii, książki i książeczki o charakterze popularnonaukowym, artykuły w czasopismach każdego gatunku”<sup>1</sup>. Można zaryzykować stwierdzenie, że na temat zbawienia powiedziano już wszystko. Pomimo to, kiedy w jubileuszowym roku 2000 ogłoszono deklarację Kongregacji Nauki Wiary pt. *Dominus Iesus*, której podtytuł brzmi: *O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, niemal na całym świecie odezwały się liczne głosy krytyki i dyskusje nie tylko na poziomie teologicznym. Prawdą jest zatem, że pomimo istniejącej wielości treści związanej z kwestią zbawienia, wydaje się wciąż brakować jasnego zdefiniowania samego pojęcia. Wiele mówi się o „problemie” zbawienia lub na temat „możliwości zbawienia”, natomiast niewiele mówi się o tym, czym jest zbawienie i na czym ono polega.

Niniejszy artykuł jest próbą zdefiniowania zbawienia na podstawie myśli teologicznej francuskiego jezuita i kardynała Henri de Lubaca (1896–1991). Będzie to jedynie zarys tejże bogatej refleksji teologicznej dotyczącej zbawienia.

## I. Henri de Lubac – teolog katolicyzmu XX w.

Henri de Lubac, francuski jezuita i kardynał, pomimo tego że wymieniany jest pośród najwybitniejszych teologów XX w., jeszcze do niedawna wydawał się nieznanym na polu teologii katolickiej, w przeciwieństwie do innych wielkich protagonistów odnowy teologicznej minionego stulecia, takich jak Karl Rahner, Jean Daniélou, Hans Urs von Balthasar czy Yves Congar<sup>2</sup>. Obecnie

---

<sup>1</sup> G. Iammarrone, *Redenzione. La liberazione dell'uomo nel cristianesimo e nelle religioni universali*, Cinisello Balsamo 1995, s. 5.

<sup>2</sup> Na temat osoby i myśli Henri de Lubaca w języku polskim: M. Wójtowicz, *Henri de Lubac*, Kraków 2004; tenże, *Odwaga myślenia*, w: *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, t. 1, red. J. Majewski, J. Makowski, Warszawa 2003, s. 173-180; tenże, *Kard. Henri de Lubac SJ – chrześcijański mistyk, teolog, humanista*, „Życie duchowe” 3(1996) nr 3, s. 135-148; tenże, *Radość głoszenia Słowa: Henri de Lubac*, „Pastores” 2000 nr 1, s. 54-61; E. Wójcik, *Henri de Lubac*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XI, Lublin 2006, kol. 1-6.

można jednak zauważyć pewien „renesans” jego myśli, związany tak z reinterpretacją nauczania Soboru Watykańskiego II, jak i z nauczaniem papieża Benedykta XVI/Josepha Ratzingera. Niejeden raz w swojej teologii odwołuje się on do dzieł francuskiego jezuita, z którym połączyły go między innymi wspólne prace na Soborze.

Urodzony 20 lutego 1896 r. w Combrai we Francji, mając 17 lat, w 1913 r. wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego, gdzie poznał m.in. Teilharda de Chardina. W późniejszym czasie de Lubac stał się interpretatorem i obrońcą myśli prezentowanej przez swojego przyjaciela i współbrata de Chardina. W 1927 r. przyjął święcenia kapłańskie. Dwa lata później, w 1929 r., rozpoczął nauczanie, prowadząc wykłady z teologii fundamentalnej, dogmatyki i historii religii na Wydziale Teologicznym w Lyonie. Okres II wojny światowej był dla de Lubaca czasem stawiania oporu ideologii nazistowskiej oraz antysemityzmowi. W tym też czasie, w 1941 r., wraz z J. Daniélou założył serię *Sources chrétiennes*, zajmującą się wydawaniem tekstów patrystycznych wraz z ich francuskim tłumaczeniem. Serią tą współkierował do 1974 r. W 1950 r., po ukazaniu się encykliki Piusa XII *Humani generis*, został odsunięty od nauczania teologii wraz z innymi przedstawicielami tzw. nowej teologii (*Théologie Nouvelle*), będąc uważanym za jej czołowego reprezentanta. De Lubac został skazany na milczenie nie tylko z powodu swojego aktywnego udziału we wspomnianym „laboratorium intelektualnym” odnowy teologicznej – w opinii przedstawicieli teologii konserwatywnej stanowiło ono poważne niebezpieczeństwo – ale także z powodu głoszenia odważnych tez dotyczących diskutowanego wówczas zagadnienia wzajemnej relacji pomiędzy naturą człowieka i łaską Bożą, które wysunął w jednym ze swoich głównych dzieł pt. *Surnaturel. Etudes historiques* (1946 r.)<sup>3</sup>. Ten długi i trudny okres przymusowego milczenia zakończył się po dziesięciu latach, w 1960 r., kiedy to papież Jan XXIII mianował Henri de Lubaca konsultorem w specjalnej komisji przygotowującej Sobór Watykański II, a w 1962 r. ekspertem soborowym. W trakcie obrad Soboru aktywnie włączał się w redakcję jego głównych dokumentów. Stał się następnie gorliwym propagatorem nauczania soborowego. Należał do grupy inicjatorów i współpracowników czasopism teologicznych „Concilium” i „Communio”. W 1983 r.

<sup>3</sup> Pius XII poddał ostrej krytyce tezę de Lubaca, stwierdzając: „Inni podważają prawdę głoszącą, że porządek nadprzyrodzony, nie z konieczności, lecz z łaski dany nam został. Sądzą bowiem, że Bóg nie może stworzyć rozumnych istot, których by nie przeznaczył i nie powołał do uszczęśliwiającego widzenia w niebie”, Pius XII, *Humani Generis – O błędach przeciwnych wierze katolickiej*, „Przegląd Powszechny” 68(1951) t. 231, styczeń–czerwiec 1951, nr 20.

papież Jan Paweł II podniósł francuskiego teologa do godności kardynalskiej, w dowód uznania za jego pracę i dzieło teologiczne. Zmarł w Paryżu, 4 września 1991 r.

Bogactwo myśli teologicznej de Lubaca obejmuje 50 tomów wydawanych aktualnie przez paryskie wydawnictwo Cerf, w ramach edycji *Oeuvres complètes (Dzieła zebrane)*, pod redakcją uczniów francuskiego teologa, Georges-a Chantraine SJ, Jacquesa Prévotata i Michela Salesa SJ<sup>4</sup>. Lekturze pism de Lubaca towarzyszy pewna trudność związana z przedstawieniem jego myśli w formie usystematyzowanej i metodologicznie spójnej. Sam de Lubac twierdził, że w różnorodności jego pism istnieje pewna fundamentalna jedność ducha, pewna metoda. Nie polega ona wprawdzie na wprowadzeniu czegoś nowego na polu badań teologicznych lub na zaprezentowaniu uporządkowanego nauczania, gdyż zadanie to pozostawił innym, sam podjął wysiłek mający na celu lepsze poznanie i osąd oraz większe umiłowanie „skarbów wielkiej tradycji katolickiej”. Według de Lubaca tradycja ta jest wciąż źle rozumiana i zbyt mało znana, także przez tych, którzy chcieliby ją szczerze zachowywać i bronić. Będąc przekonany, że dopóki objawienie Boże ma wydawać owoce w ludzkich duszach i działaniu, dopóty potrzeba zagłębiać się w jego dziedzictwie i czerpać z jego czystych źródeł. Jego intencją było zatem przygotowanie odpowiedniego materiału i refleksji tym, którzy posiadali środki do tego, aby konstruować i opracowywać nowe syntezы teologiczne<sup>5</sup>.

Zarówno wierność wielkiej tradycji Kościoła, jak i ukrycie własnych poglądów za świadectwem tejże tradycji, stanowi podstawę formalnej jedności dzieł Henri de Lubaca. Istotnie, czytając francuskiego teologa, należy doszukać się jego logicznie skonstruowanej myśli, która znajduje się schowana nieraz głęboko pod wieloma cytataми zaczerpniętymi zwłaszcza z nauczania Ojców Kościoła bądź średniowiecznych teologów. Jedność treści w różnorodności podejmowanych tematów mieści się natomiast w kwestii będącej tłem całego dzieła: tajemnica Boga i Jego obecność w człowieku stworzonym na obraz Boży. W tajemnicy Boga zakłada się tajemnica człowieka. Obydwie tajemnice znajdują swoje miejsce w tajemnicy nadprzyrodzoności, która z kolei objawia się w tajemnicy Chrystusa i jest przeżywana w tajemnicy Kościoła. Zatem jednym z kluczy hermeneutycznych dzieł de Lubaca jest słowo „tajemnica” (misterium)<sup>6</sup>. Jest

---

<sup>4</sup> Zob. H. de Lubac, *Oeuvres complètes*, éditées par G. Chantraine, J. Prévotata, M. Sales sous l'égide de l'Association Internationale Cardinal Henri de Lubac, Paris.

<sup>5</sup> Zob. tenże, *Mistica e mistero cristiano*, Milano 1979, s. X.

<sup>6</sup> Zob. M. Figura, *Henri de Lubac: teologia della pienezza della fede*, „Communio”, ed. włoska, 1981 nr 58, s. 74.

on także przedstawicielem teologii historycznej. Uprawiał teologię poprzez jej historię. Bóg, który objawia się w historii, pozwala odkryć całą rzeczywistość ludzką jako misterium. De Lubac rozumie teologię jako poznanie intelektualno-duchowe, które prowadzi człowieka do kontemplacji Boga, Chrystusa i Kościoła, widzianych w tejże dobrze sprecyzowanej optyce. Historyczna inspiracja prowadziła go do źródeł tradycji Kościoła. Myślą przewodnią obecną w całości dzieł de Lubaca są: Bóg, Słowo, historia, człowiek, Kościół.

Teologia i jej metoda, którą posługiwał się francuski teolog, była budowana w oparciu o następujące kryteria:

- powrót do źródeł Tradycji (Pismo Święte, Tradycja patrystyczna, liturgia) i historii (przywrócenie związku pomiędzy wizją Ojców Kościoła a myślą teologów współczesnych);

- zwrócenie uwagi na wpływ filozofii na teologię „żywą”, wzbogaconą kontaktem z myślą współczesną;

- teologię zdolną do wyjaśniania ludziom współczesnym sensu ich życia, objaśniając całościową wizję życia chrześcijańskiego;

- przywrócenie uniwersalizmu przez odkrycie znaczenia chrześcijaństwa w relacji do innych kultur i narodów<sup>8</sup>.

Henri de Lubac, nazywany „świadkiem Tradycji”, rozpoczął swoje wielkie dzieło teologiczne publikacją, która ukazała się po raz pierwszy w 1938 r., pt. *Catholicisme. Les aspects sociaux du dogme* (w języku polskim: *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*)<sup>9</sup>, która stała się jego programem teologicznym. W opinii Hansa Urs von Balthasara, z poszczególnych rozdziałów *Katolicyzmu* wyrosły później, podobnie jak gałęzie z pnia, kolejne główne dzieła de Lubaca<sup>10</sup>. Sam autor zastrzega, iż nie jest to książka o katolicyzmie albo o Kościele katolickim, jest natomiast zbiorem różnych studiów i przemyśleń, które w swojej różnorodności mają jeden cel, aby zaprezentować charakter uniwersalny, bądź bardziej dokładnie jeszcze: charakter katolicki chrześcijaństwa<sup>11</sup>. Dla de Lubaca

<sup>7</sup> Zob. N. Ciola, *Il recente pensiero di H. de Lubac*, „Rassegna di Teologia” 23(1982) nr 4, s. 277-280.

<sup>8</sup> Zob. J. Daniélou, *Les orientations présentes de la pensée religieuse*, „Etudes” 249(1946), s. 5-11; wydane ponownie w: „Bulletin des amis du Cardinal Daniélou” 21(1995), s. 3-14.

<sup>9</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm. Społeczne aspekty dogmatu*, Kraków 1961.

<sup>10</sup> Zob. H. Urs von Balthasar, *Il padre Henri de Lubac. La tradizione fonte di rinnovamento*, Milano 1977, s. 39.

<sup>11</sup> Zob. H. de Lubac, Wstęp do włoskiego wydania *Katolicyzmu* z 1978 r., w: *Cattolicesimo. Aspetti sociali del dogma*, Milano 1978, s. XIX.

katolicyzm ma w swojej istocie charakter społeczny. Francuski teolog rozumie go w najgłębszym sensie tego słowa, to znaczy nie tyle w wymiarze instytucjonalnym, liczbowym lub geograficznym, ile przede wszystkim w wymiarze misterium, które stanowi prawdziwe jego centrum i zajmuje istotne miejsce w jego interpretacji dogmatu<sup>12</sup>.

De Lubac jest teologiem katolicyzmu lub katolickości. Katolickość jest dla niego darem i równocześnie zadaniem, stanowi żywołą syntezę w teologii, nie jest rzeczywistością jednostronną, ale „koncertem wielogłosowym”, nie uchyla się od konfrontacji, co widać u de Lubaca zwłaszcza w kontekście współczesnych nauk humanistycznych oraz ateizmu. Można by kontynuować tę listę potwierdzeń katolickości de Lubaca, analizując poszczególne etapy jego życia i rozwoju myśli teologicznej. Pewne jest, że katolicyzm i katolickość stanowią fundament i program życia Henri de Lubaca.

## **II. Zbawienie jako „Całość”. Próba definicji na podstawie lektury *Katolicyzmu***

Zbawienie oraz soteriologia nie stanowiły jakiegoś odrębnego tematu w teologii Henri de Lubaca. Nie poświęcił im osobnego dzieła, tak jak na przykład kwestiom wiary (*La Foi chrétienne. Essai sur la structure du symbole des apôtres*), Kościoła (*Méditation sur l'Église*), ateizmu (*Le Drame de l'humanisme athée*) czy nadprzyrodzoności (*Surnaturel. Etudes historiques*). Jednak uważna lektura *Katolicyzmu* pozwala dostrzec, że francuski teolog sporo miejsca poświęcił zbawieniu, nie tylko definiując je, ale także opisując w różnych wymiarach życia chrześcijańskiego.

Czytając *Katolicyzm* de Lubaca, można odnaleźć wiele teologicznych zagadnień będących inspiracją do dalszych poszukiwań i refleksji. Od samego początku lektury tego dzieła towarzyszy czytelnikowi pewien *live motif* – będący jedynym, a może jednym z kilku motywów przewodnich, głównych tematów podejmowanych przez francuskiego jezuitę – zbawienie, odkupienie, zjednoczenie, zebranie, całość.

Mając na uwadze wcześniejsze wprowadzenie w lekturę myśli de Lubaca, trzeba podkreślić, że mówiąc o zbawieniu, nasz autor nie czyni tego w jakimś jednym, określonym kontekście: chrystologicznym, biblijnym, eklezjologicz-

---

<sup>12</sup> Zob. tenże, *Introduction* (1937), w: *Catholicisme. Les aspects sociaux du dogme, Oeuvres complètes* VII, Paris 2003, s. IX-X.

nym, antropologicznym czy duchowym. Kontekst tu jest szczególnie i zawarty w tytule dzieła: katolicyzm. De Lubac bierze więc pod uwagę wszystko i tłumaczy wszystko. Malevez SJ stwierdza, że w *Katolicyzmie* nadzieja chrześcijanina bazuje przede wszystkim na przeświadczeniu o wspólnym zbawieniu ludzkości i poprzez to zbawienie, na zbawieniu poszczególnych jednostek<sup>13</sup>. Właśnie ta koncepcja zbawienia społecznego jest u de Lubaca bardzo wyraźna i stanowi główny nurt jego refleksji.

Już w pierwszym rozdziale *Katolicyzmu*, zatytułowanym *Dogmat*, de Lubac prezentuje swoją definicję zbawienia: „Chrystus Odkupiciel nie tylko każdemu z nas umożliwia zbawienie, ale sam go dokonuje, sam jest zbawieniem Całości. Zbawienie zaś każdego polega na osobistym zatwierdzeniu swojej przynależności do Chrystusa po to, by nie być odrzuconym, tj. «odciętym» od tej Całości”<sup>14</sup>.

W swej definicji francuski teolog zawarł kilka bardzo istotnych kwestii. Najpierw tę, że Chrystus nie ogranicza zbawienia jedynie do jednostek, do wybranych. Zbawienie jest możliwe dla każdego. Sam Chrystus jest zbawieniem „Całości”. Zbawienie natomiast polega na osobistym, personalnym zatwierdzeniu swojej przynależności do Chrystusa. Po co? By nie być odrzuconym, odłączonym, odciętym od tejże „Całości”.

Słowo „Całość” (w języku francuskim „Tout”), które de Lubac pisze tu wielką literą, stanowi zatem klucz do odczytania definicji. Jeżeli pojęcie „całość” oznacza zespół, postać, strukturę, a w sensie przedmiotowym odnosi się do zespolonego układu elementów tworzących pełną jedność<sup>15</sup>, a „zasada całości” polega na podporządkowaniu osoby ludzkiej – wspólnocie<sup>16</sup>, to w myśli de Lubaca owa „Całość” ma swój początek już w dziele stworzenia i oznacza cały rodzaj ludzki stworzony przez Boga. Ojcowie Kościoła „mówiąc o łasce i zbawieniu, wciąż mieli na względzie Ciało Chrystusowe, zwykli również, mówiąc o stworzeniu, wymieniać nie tylko powstanie poszczególnych jednostek, mężczyzny i niewiasty, ale przede wszystkim podziwiali stworzenie przez Boga rodzaju ludzkiego jako całości”<sup>17</sup>. Skoro zaś „Całość” zakłada pełną jedność, to również „jedność Mistycznego Ciała Chrystusa, jedność nadprzyrodzo-

<sup>13</sup> Zob. Recenzja *Katolicyzmu* autorstwa L. Malevez, w: H. de Lubac, *Mémoire sur l'occasion de mes écrits, Oeuvres complètes XXXIII*, Paris 2006, s. 193-194.

<sup>14</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 23.

<sup>15</sup> Zob. S. Zięba, *Całość*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, Lublin 1985, kol. 1287-1288.

<sup>16</sup> Zob. S. Rosik, *Całości zasada*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, kol. 1285-1286.

<sup>17</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 17.



na, zakłada pierwszą, przyrodzoną jedność: jedność rodzaju ludzkiego<sup>18</sup>. Na przykład w starożytnym symbolu Dobrego Pasterza niosącego na ramionach zagubioną owcę, Ojcowie widzieli całą naturę ludzką. „Całość” miała więc swoje istotne znaczenie w przepowiadaniu Ojców, na bazie którego tworzył swoją teologię Henri de Lubac.

Francuski teolog w punkcie wyjścia stawia obraz biblijnego Adama, będącego ojcem rodzaju ludzkiego, pierwszym człowiekiem, który jest obecny w nas wszystkich. Według de Lubaca, zbawienie Adama „stanowi niezbędny warunek zbawienia rodzaju ludzkiego”<sup>19</sup>. Zbawienie to zostało dokonane przez Chrystusa, który, według Metodego z Olimpu, jest nowym Adamem, ożywionym przez Słowo. Dlatego „pierwszy człowiek został zbawiony przez ofiarę Chrystusową. Człowiek ten jest w nas wszystkich”<sup>20</sup>.

Interesująca jest patrystyczna interpretacja samego imienia „Adam”. Ma ono znaczenie symboliczne i w tłumaczeniu św. Augustyna cytowanym przez de Lubaca znaczy ono „Całość”. Augustyn pisze: „Adam – jak wam to niejednokrotnie mówiłem – w języku greckim oznacza cały okrąg ziemi. Na imię jego składają się litery: A, D, A i M. Od tych liter zaczynają się u Greków nazwy czterech stron świata: «Anatole» oznacza wschód, «Dusis» – zachód, «Arctus» – północ, a «Masembria» – południe, z czego masz: ADAM. Sam on rozproszył się po całej powierzchni ziemi. Ongiś był skupiony w jednym miejscu, ale upadł i jak gdyby rozbił się, szczątkami swymi napełniając cały świat. Lecz miłosierdzie Boże zgromadziło zewsząd te ułamki, stopiło je razem w ogniu swej miłości i przywróciło rozbitą jedność”<sup>21</sup>. W wyjaśnieniu Augustyna widać zarys koncepcji podjętej i rozwijanej przez de Lubaca w jego dziele. „Całość”, która była na początku, której symbolem jest biblijny Adam, rozbita przez grzech, a w końcu przywrócona jedność lub zebranie w całość, jako dzieło miłosierdzia Bożego.

Biblijny Adam, będący równocześnie imieniem własnym wszystkich ludzi, z jednej strony oznacza osobę, jednostkę, z drugiej zaś całą ludzkość. Ten właśnie Adam się rozproszył. „Całość” została rozbita. Stało się to w chwili popełnienia grzechu pierworodnego. Grzech ten jest nazywany „odłączeniem się od całości”, „podziałem” i „zindywidualizowaniem się w najbardziej ujemnym

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, s. 18.

<sup>20</sup> Pseudo-Chryzostom, *In Pascha*, sermo 2 (P. G. 59, 725), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 18.

<sup>21</sup> Augustyn, *Enarr. in Ps* 195, n. 16 (P. L. 37, 1236), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 36.

znaczeniu tego słowa”. De Lubac pisze: „Podczas gdy Bóg nieustannie działa w świecie, prowadząc wszystko do jedności, grzech, będący dziełem człowieka, «jedną naturę rozbił na tysiąc cząstek» i sprawił, że ludzkość mająca stanowić jedną harmonijną całość, w której «moje» i «twoje» nie miały się sobie przeciwstawiać, stała się zbiorowiskiem jednostek o sprzecznych dążeniach”<sup>22</sup>. W rzeczywistości, jeśli stan harmonii i jedności charakteryzował dzieło stworzenia, a człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1,27), to grzech zniszczył i rozbił tę początkową harmonię. Rozbicie, rozproszenie oraz indywidualizm określają stan człowieka i całego stworzenia po grzechu. Dla de Lubaca „wszelka niewierność w stosunku do boskiego obrazu, który człowiek w sobie nosi, wszelkie zerwanie z Bogiem jest zarazem rozdarciem ludzkiej jedności”. I chociaż „nie niweczy ono naturalnej jedności ludzkiego rodzaju, gdyż obraz Boży, nawet zbrukany, jest niezniszczalny”, to jednak „burzy ono duchową jedność, która – w myśl zamierzeń Stwórcy – ma być tym głębsza, im pełniej realizuje się zjednoczenie człowieka z Bogiem”<sup>23</sup>. Widzimy zatem związek grzechu z rozbiciem pierwotnej jedności oraz jak na tym tle jawi się konieczność przyjscia Odkupiciela, Zbawiciela.

W ten sposób de Lubac kreśli tło dla zbawienia. Zbawienie, odkupienie, nazywane przez francuskiego jezuitę „dziełem odnowienia” staje się tym samym dziełem przywrócenia utraconej jedności. Tej nadprzyrodzonej, pomiędzy człowiekiem a Bogiem, oraz tej pomiędzy ludźmi. Święty Augustyn głosił: „Miłosierdzie Boże zgromadziło zewsząd ułamki, stopiło je razem w ogniu swojej miłości i odbudowało ich rozbitą jedność. W ten sposób Bóg na nowo odtworzył to, co przedtem stworzył, i na nowo sprawił to, co przedtem sprawił”<sup>24</sup>. De Lubac podkreśla równoważność znaczenia słów „odkupić” i „zgromadzić”. Cytując św. Augustyna, warto zauważyć, że już dla wielkiego Ojca Kościoła dzieło zbawienia jest dziełem Bożego Miłosierdzia.

Poprzez „wielki cud Kalwarii” Chrystus na nowo zgromadził wokół siebie całą ludzkość. Mamy w tym stwierdzeniu wyraźne nawiązanie do J 11,51-52. Święty Grzegorz z Nazjanzu mówił: „Nic jednak nie równa się z cudem mojego zbawienia, krople krwi odnowiły cały świat. Stały się one dla wszystkich ludzi czymś na kształt soku figowego ścinającego mleko, zgromadzając nas i łącząc w jedno”<sup>25</sup>. Wcielenie Chrystusa stało się nie tylko „corporatio”, ale

<sup>22</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 21.

<sup>23</sup> Tamże, s. 20-21.

<sup>24</sup> Augustyn, *In Ps 58*, n. 10 (P. L. 36, 698), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 22.

<sup>25</sup> Grzegorz z Nazjanzu, *Mowa 45*, c. 29 (P. G. 36, 662-664), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 22.

jak mówi św. Hilary, *concorporationem Verbi Dei*<sup>26</sup>, w którym Słowo wcieliło się nie tylko w nasze człowieczeństwo, ale wcieliło je także w siebie. W ten sposób Chrystus „zawiera w sobie wirtualnie wszystkich ludzi”<sup>27</sup>. Słowo Boże, „przyjmując człowieczeństwo, zjednoczyło z sobą, zawarło w sobie całą naturę ludzką i w pewnym sensie cała ludzka natura służy mu za ciało”. De Lubac, chcąc wypuklić fakt, że dzieło zbawienia obejmuje „całość” natury ludzkiej, pisze dalej, że Chrystus „całą tę naturę zaniesie na Kalwarię. Cała z Nim zmarłychwstanie i całą zbawi”. W tym kontekście francuski teolog wprowadza swoją definicję zbawienia. Chrystus jest „zbawieniem Całości”, które służy temu, by jednostka, osoba, zatwierdzając swoją przynależność do Niego, nie została odrzucona od Całości<sup>28</sup>.

Chrystus ukrzyżowany „zgrupował w jedno rozbite i rozdzielone części stworzenia, burząc w nich «rozgradający mur nieprzyjaźni» (Ef 2,14)”. Jego krew zbliża tych, którzy byli oddaleni, zespała i cementuje „dwie części budowli”. Jedyna ofiara Chrystusa tworzy z wszystkich narodów jedno Królestwo, przywraca jedność w każdej poszczególnej osobie, a także pomiędzy ludźmi. De Lubac cytuje kolejny raz św. Augustyna: „My, którzyśmy byli rozdzieleni przez żądze, namiętności i różnorodną nieczystość grzechu – po oczyszczeniu przez Pośrednika – w całkowitej zgodzie skierujemy się wszyscy ku tej samej szczęśliwości i – ogniem miłości stopieni w jednego ducha – staniemy się jednym nie tylko dzięki wspólnocie natury, ale i przez związanie pospólną miłością”<sup>29</sup>. W ten sposób pierwotna harmonia, zniszczona na początku przez grzech, zostaje przywrócona w sposób bardziej pełny przez zbawczą ofiarę Chrystusa.

De Lubac rozważa też zbawienie w kontekście teologii św. Jana i św. Pawła. Jeżeli u św. Jana związek wiernych zarówno pomiędzy sobą, jak i Zbawicielem jest stosunkiem wielkiej bliskości wewnętrznej, to w teologii św. Pawła Chrystus stanowi centralny punkt, świat, w którym człowiek z Bogiem i ludzkie między sobą spotykają się i jednoczą. Zbawiciel zaś jest „wszystkim dla wszystkich”<sup>30</sup>.

Francuski teolog poszukuje następnie efektów zbawienia. Zbawiony człowiek staje się nowym człowiekiem, nowym stworzeniem, który wraz z innymi

---

<sup>26</sup> Hilary, *In Mat.*, VI, c. 1 (P. L. 9, 951), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 23.

<sup>27</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 23.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Augustyn, *De Trinitate*, IV c. 9 (P. L. 42, 896), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 25.

<sup>30</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 26.

tworzy teraz nową wspólnotę, nazywaną „Miastem” bądź „Państwem” Bożym. Nawiązując do nauczania Pawłowego, de Lubac mówi: „List do Kolosan, wymieniając tego «nowego człowieka», który wciąż się «odnawia», wiąże go z obrazem Tego, który go stworzył, i z Chrystusem, który jest «wszystkim we wszystkich». Również i List do Efezjan zgodnie z ogólnym swym charakterem i tutaj podkreśla ten społeczny punkt widzenia. Pojęcie «nowego człowieka», wyraźnie wiąże się tutaj z pojęciem jednego ciała, w którym mają się złączyć i pogodzić dwa wrogie ludy, ażeby mieć przystęp do Ojca»<sup>31</sup>. Warto tu podkreślić związek między misterium stworzenia i misterium zbawienia, jak również związek zbawienia w wymiarze osobistym, personalnym ze zbawieniem w wymiarze społecznym: nowy człowiek tworzy jedno ciało z innymi, a to ciało łączy wszystkich poprzez pokój i jedność. Chrystus przyszedł po to, aby dać pokój i jedność, On jest pokojem, *Pax nostra*<sup>32</sup>.

Komentarzem do nauczania św. Pawła są cytaty i obserwacje, które de Lubac wydobywa z tekstów patrystycznych, a w których Ojcowie wprost mówią o zbawieniu wszystkich oraz tajemnicy nowego człowieka:

– Święty Hipolit pisał o zbawieniu dla wszystkich: „Syn Boży, pragnąc zbawienia wszystkich, wzywa nas, abyśmy w świętości wszyscy razem stanowili doskonałego człowieka”<sup>33</sup>.

– Klemens Aleksandryjski mówi wprost o „całym” Chrystusie, który jest Nowym Człowiekiem: „Chrystus «cały», Chrystus totalny, jeśli tak można powiedzieć, nie dzieli się; nie jest On barbarzyńcą ani Żydem, ani Grekiem, ani mężczyzną, ani kobietą, ale jest Nowym Człowiekiem, całkowicie przemienionym przez Ducha”<sup>34</sup>.

– Święty Augustyn z kolei mówi o „tym Człowieku, wszędzie rozprzestrzenionym po całej ziemi”, stanowiącym ciało wierzących w Chrystusa<sup>35</sup>.

Świadectwa Ojców potwierdzają model soteriologii prezentowany przez de Lubaca, w którym zbawienie tożsame jest z dziełem ponownego zjednoczenia, zebrania, zgromadzenia w „Całość”. Zbawiciel jest głową nowego Ciała, w którym rozproszona ludzkość zostaje zjednoczona. Zbawiciel jest głową nowego Człowieka, a „tajemnica Nowego Człowieka jest tajemnicą Chrystusa”<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> Tamże, s. 27.

<sup>32</sup> Tamże, s. 25.

<sup>33</sup> Hipolit, *O Chrystusie i Antychryście*, c. 3, 4, cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 27.

<sup>34</sup> Klemens Aleksandryjski, *Protreptyk*, c. 11, cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 27.

<sup>35</sup> Augustyn, *In Ps 85, 122* (P. L. 37, 1085, 1630), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 27.

<sup>36</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 27.

Tak więc efektem tak pojmowanego zbawienia jest „Całość”, nowy Człowiek żyjący w państwie Bożym, państwie zjednoczonym, mieście harmonii, które, idąc za myślą św. Augustyna, jest: „Tota redempta civitas, hoc est congruentia societasque sanctorum” – „Całkowicie zbawione państwo, to znaczy harmonia i społeczność świętych”<sup>37</sup>.

W pierwszym rozdziale *Katolicyzmu* Henri de Lubac nie tylko definiuje zbawienie, ale kreśli także swoją koncepcję soteriologii, zaczynając od antropologii, od dzieła stworzenia, pierwszej, harmonijnej Całości, rozbitej i rozproszonej przez grzech i zjednoczonej ponownie przez ofiarę krzyżową Chrystusa. Zbawienie jest więc dane każdemu, kto osobiście potwierdzi swoją przynależność do Chrystusa Zbawiciela i Odkupiciela. W ten sposób, stając się „nowym Człowiekiem”, zostaje włączony w społeczność zbawionych, zamieszkujących Państwo Boże. Koncepcja de Lubaca, budowana na fundamencie nauczania św. Pawła i Ojców Kościoła, ma swoją logikę i spójność. Trzeba jednak dodać, że w jego koncepcji zbawienie dokonuje się w czasie. Obok wymiaru społecznego, teolog podkreśla także jego charakter historyczny, gdyż „jeżeli dane nam przez Boga zbawienie jest zbawieniem całego rodzaju ludzkiego, a rodzaj ludzki żyje i rozwija się w czasie, to przedstawienie zbawienia ludzi z natury rzeczy przybiera formę historii: są to dzieje przenikania Chrystusa w ludzkość”<sup>38</sup>.

### III. Zbawienie jako „Całość” w wymiarze eklezjologicznym, sakramentalnym i eschatologicznym

Definicja zbawienia jako „Całości” przedstawiona przez de Lubaca nie jest określeniem abstrakcyjnym, ale ma swoje odniesienie do poszczególnych wymiarów życia wiary. Na przykładzie wymiarów eklezjologicznego, sakramentalnego i eschatologicznego, podjętych przez francuskiego teologa w trzech kolejnych rozdziałach *Katolicyzmu*, spróbujemy odnaleźć w nich aplikację definicji zbawienia.

#### 1. Kościół

W teologii de Lubaca szczególne miejsce zajmuje Kościół. Jego *Méditation sur l'Église (Medytacje o Kościele)*, wydane w 1953 r., należą dziś do klasyki ekle-

<sup>37</sup> Augustyn, *Państwo Boże*, X r. 6, cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 95.

<sup>38</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 132.

zjologicznej minionego stulecia. Niektóre tezy wysuwane przez francuskiego teologa znalazły swoje rozwinięcie w dokumentach Soboru Watykańskiego II. Kościół według de Lubaca jest przede wszystkim katolicki, nie tyle w odniesieniu do swojej uniwersalności geograficznej, ile w sensie głębszego znaczenia uniwersalizmu, który jest skierowany na każdego człowieka i na całego człowieka<sup>39</sup>. Już w *Katolicyzmie* de Lubac przedstawił zarys swojej eklezjologii, kładąc nacisk na katolickość Kościoła. W kontekście tematu zbawienia francuski jezuita pisze, że „Kościół, ten «Jezus Chrystus rozdany i dający się nam» wykańcza – o ile to możliwe na ziemi – dzieło duchowego zjednoczenia, niezbędne po zaistnieniu grzechu, dzieło rozpoczęte Wcieleniem i kontynuowane na Kalwarii”<sup>40</sup>. Kościół zatem kontynuuje i wykańcza dzieło zjednoczenia, czyli dzieło zbawienia. Co więcej, „Kościół sam jest tym zjednoczeniem”, kontynuuje de Lubac i twierdzi, że imię własne Kościoła, „katholika”, oznacza właśnie „zjednoczenie”, „łączy wszystkich w jedną całość”<sup>41</sup>.

Kościół wypełnia swoje powołanie, którym „jest objawianie ludziom tej pierwotnej, utraconej przez nich jedności, odnawianie jej i dopełnianie”<sup>42</sup>. Zadaniem Kościoła, jego powołaniem, jest objawianie pierwotnej jedności, owej „całości”, która została rozbita, a także jednoczenie w całość. De Lubac podkreśla fakt, że w zależności od punktu widzenia, można na Kościół patrzeć albo jak na instytucję historyczną, bądź też jak na Państwo Boże. Jeśli w pierwszym przypadku (instytucji historycznej) Kościół jest społecznością „założoną przez Chrystusa Pana ze względu na zbawienie ludzi”, środkiem koniecznym, boskim, ale o charakterze przemijającym, to w drugim przypadku (Państwa Bożego) „Oblubienica stanowi jedno ze swym Oblubieńcem”, i jest to już nie środek, a cel, czyli „jedność osiągnięta”<sup>43</sup>. De Lubac podkreśla także społeczny charakter Kościoła, który już na ziemi „jest Ciałem Chrystusa, Jego społecznym i mistycznym Ciałem”<sup>44</sup>. W odniesieniu do definicji zbawienia teolog twierdzi, że jeśli ktoś odłącza się od Kościoła, który jest Ciałem Chrystusa, wówczas rozdziera Kościół i w ten sposób występuje „przeciwko samej społeczności rodzaju ludzkiego”. W konsekwencji taki człowiek skazuje siebie na zgon „przez odcięcie się od drzewa żywota, gdyż jeśli ktoś odłącza się od Całości, przestaje żyć”<sup>45</sup>.

<sup>39</sup> R. Gibellini, *La teologia del XX secolo*, Brescia 2007, s. 194.

<sup>40</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 40.

<sup>41</sup> Tamże, s. 40-42.

<sup>42</sup> Tamże, s. 42.

<sup>43</sup> Tamże, s. 50-51.

<sup>44</sup> Tamże, s. 52.

<sup>45</sup> Tamże, s. 55.

## 2. Sakramenty

Podjmując temat sakramentów, Henri de Lubac wprost nazywa je środkami zbawienia i „narzędziami jedności”. Urzeczywistniając, przywracając i pogłębiając jedność człowieka z Bogiem, równocześnie jednoczą człowieka ze wspólnotą chrześcijańską<sup>46</sup>. Odgrywają zatem podwójną rolę w tworzeniu jedności. Widać tu znów społeczny aspekt sakramentów, który jest „mocno i wewnętrznie związany” z aspektem osobowego zjednoczenia z Bogiem w taki sposób, że „należy mówić o zjednoczeniu wiernych z Chrystusem przez ich zjednoczenie ze społecznością”. Zwraca on uwagę, że „tak jak Zbawienie i Objawienie, pomimo że bezpośrednio docierają do każdej duszy, nie są indywidualne, ale z istoty swej społeczne, tak samo i łaska, dawana i utrzymywana przez sakramenty, nawiązuje czysto osobisty stosunek pomiędzy duszą a Bogiem i Chrystusem; każdy jednak otrzymuje ją ściśle według tej miary, w jakiej włącza się jako członek społeczności w ten jedyny organizm, w którym krążą życiodajne soki łaski”<sup>47</sup>.

Pierwszym skutkiem sakramentu chrztu „jest włączenie do widzialnego Kościoła. Być ochrzczonym znaczy: wstąpić do Kościoła”. Chrzest ma zatem społeczny charakter, tak w wymiarze zewnętrznym, bycia włączonym do społeczności religijnej, jak i wewnętrznym, poprzez włączenie w Ciało Mistyczne<sup>48</sup>.

Sakrament pokuty ma swoje znaczenie i odgrywa ważną rolę w społecznym przywróceniu do jedności tego, kto się od niej odłączył przez grzech. Ma to związek z przebaczeniem sakramentalnym. Dzięki sakramentowi grzesznik powraca do społeczności wiernych, do Kościoła, który jest „skutecznym znakiem pojednania z Bogiem”. Sakramentalne oczyszczenie duszy, będąc następstwem ponownego zanurzenia się w „środowisku łaski”, jest powrotem do „wspólnoty, *communio*, świętych”. Interesujące są także słowa Izaaka Stella, które de Lubac cytuje dla podkreślenia konieczności udziału Kościoła do ważności sakramentu pokuty: „Tylko Chrystus cały, jako Głowa związana z Ciałem, czyli Chrystus razem z Kościołem, może odpuszczać grzechy”<sup>49</sup>.

Szczególne miejsce zajmuje Eucharystia, „sacramentum sacramentorum, quasi coconsummatio sacramentalis vitae et omnium sacramentorum finis”<sup>50</sup>. Dla francuskiego teologa Eucharystia jest sakramentem jedności w najpełniej-

---

<sup>46</sup> Zob. tamże, s. 69.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Tamże, s. 70.

<sup>49</sup> Tamże, s. 72.

<sup>50</sup> Tamże.

szym znaczeniu, „sacramentum unitatis ecclesiasticae”, który zawiera w sobie całą tajemnicę zbawienia. Już w tych stwierdzeniach widać związek Eucharystii ze zbawieniem i jej jednoczącą rolę w tworzeniu „Całości”. Istotnym skutkiem tego sakramentu jest jedność, a uczestniczący w nim „wchodzą w związek społeczności i pokoju”, który słusznie nazywa się „komunią”<sup>51</sup>. De Lubac, mówiąc o ofierze eucharystycznej będącej ofiarą „całego Kościoła”, przypomina nauczanie św. Ireneusza, według którego „w całym świecie jest tylko jedna ofiara chrześcijańska, jeden jest bowiem składający ją lud, jeden jest Bóg, któremu się ją składa, jedna wiara, przez którą ofiara jest składana, i tylko jedno jest to, co się składa w ofierze”<sup>52</sup>. Wyszczególnienie jedności wskazuje równocześnie cel składania ofiary, którym jest jedność, jest ona składana za „Kościół, żeby był jeszcze bardziej jeden i miał szerszy zasięg, *pro totus mundi salute*”<sup>53</sup>. Jedność w Kościele ma zatem szeroko oddziaływać na cały świat, dla jego zbawienia. Tak więc w Eucharystii „Chrystus ofiarowuje się na nowo za złączenie wszystkich rozproszonych dzieci Bożych”<sup>54</sup>.

De Lubac, mówiąc o sakramentach, w jasny sposób pokazuje ich zbawczy charakter, w rozumieniu zbawienia jako „Całości”. Sakramenty jednoczą i łączą ze sobą rozproszone przez grzech jednostki, tworząc na nowo jedno Ciało.

### 3. Życie wieczne

Kolejnym wielkim tematem podjętym przez Henri de Lubaca w *Katolicyzmie* jest temat życia wiecznego. Wiąże się on z tematem chrześcijańskiej nadziei, która jest nadzieją na zbawienie społeczne, nadzieją widzianą w perspektywie „miasta niebieskiego”, gdzie nadzieja osobista mieści się w wielkiej nadziei wspólnotowej<sup>55</sup>. Idąc za tradycją chrześcijańską, w której niebo było podobne do miasta, de Lubac twierdzi, że jest to „miasto harmonii”, miasto Boże, miasto wybranych. W mieście tym „święci żyją w społeczności i wspólnie się weselą, *socialiter gaudent*. I właśnie ta wspólnota daje im radość”<sup>56</sup>. Źródłem tejże radości i szczęścia jest zatem „Całość”, zjednoczona wspólnota. Jest to zatem miasto zamieszkiwane przez „redempta familia Christi Do-

<sup>51</sup> Tamże, s. 75.

<sup>52</sup> Ireneusz, *Adv. Haereses*, II c. 31, n. 2 (P. G. 7, 825), cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 80.

<sup>53</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 80.

<sup>54</sup> Tamże, s. 84.

<sup>55</sup> Zob. R. Gibellini, *La teologia*, s. 194.

<sup>56</sup> H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 94-95.



mini” – zbawioną rodzinę Chrystusa. W końcu jest to „w całej doskonałości powszechna społeczność, *catholica societas*”, „triumfująca Powszechność”, „Jedność rzeczywista” i „Jedność ponadosobowa”. Jest to sama społeczność, „na której poszukiwanie przyszedł Zbawiciel, gdy była w nędzy i pierwotnym rozproszeniu”<sup>57</sup>. De Lubac używa wielu tytułów dla określenia tej samej rzeczywistości, jaką jest miejsce zamieszkania społeczności zbawionych, powszechnie nazywane niebem. Równocześnie zaznacza, że nie można do końca porównać jej do miasta ziemskiego, gdyż cechą charakterystyczną mieszkającej tam społeczności jest nie tyle zewnętrzna zgoda, ile prawdziwa jedność. Ta zaś więź jedności, jedności w Duchu Świętym, dzięki jednej nadziei, że wszyscy staną się jednym Ciałem i jednym Duchem, jest nazywana chwałą<sup>58</sup>.

Pozostając w tej samej optyce społecznej, de Lubac przypomina, że pierwsi chrześcijanie mieli „niezmiernie żywe poczucie solidarności wszystkich jednostek i różnych pokoleń w dążeniu do jednego zbawienia”. W teologii św. Pawła można zauważyć, że cel, ku któremu zmierzają całe dzieje ludzkości, jest on zbieżny z wyzwoleniem całego stworzenia i dokonaniem się wszystkich rzeczy w jedności ostatecznie ukształtowanego Ciała Chrystusowego. W tym kontekście francuski teolog podkreśla, że nadzieja, którą głosi Paweł, ma charakter kosmiczny. Co więcej, dodaje, jest to „nadzieja zbawienia społecznego; nadzieja zbawienia społeczności jako warunek zbawienia jednostek”. Nadzieje osobiste zostały włączone w wielką wspólną nadzieję, a w przypadku pierwszych pokoleń chrześcijan miało to szczególny wyraz, gdyż żyli oni przeświadczeniem o rychłym nadejściu zbiorowego i ostatecznego zbawienia oraz wierzyli w bliski koniec świata<sup>59</sup>.

Zatem przeświadczenie o społecznym charakterze zbawienia oraz o tym, że „indywidualne zbawienie jest możliwe jedynie w obrębie zbawienia całości”, tak bardzo podkreślane przez de Lubaca, istniało od początku historii chrześcijaństwa. Perspektywę indywidualną poprzedzała perspektywa społeczna.

Warto dodać jeszcze jeden wątek w temacie życia wiecznego. Jest nim ostateczna chwała Zbawcy. De Lubac pisze, że rozpocznie się ona „w dniu zapowiedzianym przez Pawła, gdy w akcie całkowitego podporządkowania odda Królestwo w ręce Ojca, który to akt nie może nastąpić, zanim wszyscy wybrani nie zostaną zgromadzeni w Chrystusie, i dopóki świat nie zostanie doprowadzony do szczytu zamierzonej dlań doskonałości. Chrystus czeka więc

---

<sup>57</sup> Tamże, s. 95.

<sup>58</sup> Zob. tamże, s. 96.

<sup>59</sup> Tamże, s. 98.

na nawrócenie nas wszystkich, ażeby wraz z nami weselić się winem radości w Królestwie. Wszyscy wierni oczekują wraz z Nim na ten dzień ostateczny, *ultima dies dilati iudicii*<sup>60</sup>. Ostateczna chwała nastąpi zatem w dniu sądu. Będzie to dzień, w którym Zbawiciel odda Ojcu zgromadzoną w jedno „Całość”. W powyższym stwierdzeniu pojawia się też wątek nawrócenia, czyli osobistego powrotu do „Całości”, do Chrystusa i wspólnoty oraz wątek oczekiwania, nadziei.

Rozdział o życiu wiecznym kończy stwierdzenie Bossueta: „Wtedy dopiero Jezus Chrystus będzie cały, gdy się dopełni liczba świętych. Nie odwracajmy więc wzroku od tego wypełnienia się dzieła Bożego”<sup>61</sup>. Cały Chrystus to Głowa i Członki, Zbawiciel i zbawieni. A wszystko to – zbawienie – jest dziełem Bożym.

Konkludując prezentację zaledwie zarysu myśli Henri de Lubaca odnośnie do zbawienia, warto zacytować nauczanie papieża Benedykta XVI, który w encyklice *Spe salvi* wprost odwołuje się do teologii francuskiego jezuita i do jego definicji zbawienia. Papież pisze: „Henri de Lubac we wprowadzeniu do swego fundamentalnego dzieła *Catholicisme. Aspects sociaux du dogme* zebrał kilka charakterystycznych głosów dotyczących tej kwestii, z których jeden warto zacytować: «Znalazłem radość? Nie! Znalazłem tylko moją radość. A to jest rzeczą w przerażający sposób odmienną. Radość Jezusa może być indywidualna. Może napełnić jedną osobę, i ta osoba jest zbawiona. Żyje w pokoju (...), teraz i na zawsze, ale tylko ona. Ta samotność w radości nie przeszkadza jej. Przeciwnie: właśnie ona jest wybrana! Cała szczęśliwa idzie przez pole walki z różą w rękę». Odnośnie do tego de Lubac, opierając się na teologii Ojców Kościoła, mógł wykazać, że zbawienie zawsze było rozumiane jako rzeczywistość wspólnotowa. *List do Hebrajczyków* mówi o «mieście» (por. II,10,16; 12,22; 13,14), a więc o zbawieniu wspólnotowym. Zgodnie z tym, grzech jest pojmowany przez Ojców Kościoła jako rozbicie jedności rodzaju ludzkiego, jako rozbicie i podział. Babel, miejsce zmieszania języków i podziału, jawi się jako obraz tego, co jest korzeniem grzechu. I tak «odkupienie» jawi się właśnie jako przywrócenie jedności, w którym na nowo odnajdujemy się razem w jedności, którą tworzy światowa wspólnota wierzących. (...) To prawdziwe życie, które wciąż próbujemy osiągnąć, jest związane z trwaniem w egzysten-

<sup>60</sup> Tamże, s. 101.

<sup>61</sup> Bossuet, *Elévations sur les Mystères*, XVIII, 6, cyt. za: H. de Lubac, *Katolicyzm*, s. 106.

cialnej jedności z «ludem» i dla każdej jednostki może się realizować jedynie w «my». Zakłada ono właśnie wyjście z obozów własnego «ja», ponieważ jedynie otwarcie tego uniwersalnego podmiotu otwiera również spojrzenie na źródło radości, na samą miłość – na Boga” (nr 13-14).

Powyższe słowa stanowią wystarczającą konkluzję i zarazem syntezę tematu, który został podjęty w artykule. Dzięki tezie de Lubaca zaprezentowanej w *Katolicyzmie* można zająć właściwe stanowisko przeciwko wszelkim twierdzeniom, że zbawienie jest zarezerwowane jedynie dla wybranych, jak też przeciwko wszelkiemu „indywidualizmowi zbawczemu”<sup>62</sup>.

## SALVATION IN THE THEOLOGICAL THOUGHT OF HENRI DE LUBAC

### Summary

This article is an attempt to define salvation on the basis of the theological thought of a Henri de Lubac (1896-1991), French Jesuit and cardinal, in particular upon his work entitled *Catholicism*. Though neither salvation nor soteriology were separate themes in his theology, a careful reader will notice, that the French theologian devoted a lot of thought to salvation, not only defining it, but also describing it in context of various dimensions of the Christian life.

Salvation consists in the personal confirmation of one's belonging to Christ so that one is not rejected, i.e. cut off from the „Whole”. This „Whole” has its beginning as early as the act of creation and signifies entire humankind, created by God. Salvation is possible for everyone. Christ Himself is the salvation of the „Whole”. Such a definition of salvation is not an abstract term, but refers to the ecclesiological, the sacramental and the eschatological dimensions of the life of faith.

---

<sup>62</sup> Zob. H. Urs von Balthasar, *Il padre*, s. 40.